

Sygn. akt III AUa 1477/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Różańska-Dorosz
Sędziowie:	SSA Janina Cieślikowska SSO del. Ireneusz Lejczak (spr.)
Protokolant:	Adrianna Szymanowska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku A. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

przy udziale zainteresowanej E. R.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji A. T.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

z dnia 24 sierpnia 2011 r. sygn. akt VII U 119/11

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy oddalił odwołanie wnioskodawcy A. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 2 grudnia 2010 r. i zasądził od niego na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca A. T. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. przy ul. (...), adres ten był również miejscem zamieszkania wnioskodawcy i zainteresowanej E. R..

E. R. w okresie od dnia 1 października 2004 r. do dnia 30 września 2007 r. była zatrudniona u wnioskodawcy na podstawie umowy o pracę.

W dniu 16 grudnia 2004 r. zainteresowana urodziła syna M., którego ojcem jest wnioskodawca. Z tytułu urodzenia w/w dziecka w okresie od dnia 9 grudnia 2004 r. do dnia 31 marca 2005 r. otrzymywała zasiłek macierzyński. Od dnia 1 lipca 2006 r. do dnia 31 sierpnia 2007 r. przebywała na urlopie wychowawczym.

W okresie od dnia 9 października 2007 r. do dnia 31 maja 2010 r. zainteresowana była zarejestrowana jako osoba bezrobotna.

W dniu 1 czerwca 2010 r. wnioskodawca zawarł z zainteresowaną umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 czerwca 2010 r. Zgodnie z umową zainteresowana miała wykonywać pracę pracownika biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 2.100,00 zł brutto miesięcznie. Do jej obowiązków należało przyjmowanie zamówień, wypisywanie faktur, kontakt z biurem rachunkowym, mycie i sprzątanie. Powyższe prace miała wykonywać od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00.

Zainteresowana przed podjęciem pracy nie została skierowana na badania lekarskie. Została ustnie przeszkolona przez wnioskodawcę w zakresie przepisów BHP.

Z tytułu powyższego zatrudnienia wnioskodawca, jako płatnik dokonał zgłoszenia zainteresowaną E. R. od dnia 1 czerwca 2010 r. do ubezpieczeń społecznych i do ubezpieczenia zdrowotnego.

Zainteresowana w okresie od dnia 1 lipca 2010 r. do dnia 31 sierpnia 2010 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim przypadającym w okresie ciąży.

W okresie od dnia 25 sierpnia 2010 r. do dnia 31 sierpnia 2010 r. organ rentowy, w związku z wnioskiem zainteresowanej o wypłatę zasiłku chorobowego, przeprowadził u wnioskodawcy kontrolę, co do prawidłowości i rzetelności opłacania składek, podczas której wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność świadczenia pracy przez zainteresowaną.

W dniu 13 września 2010 r. zainteresowana urodziła drugiego syna M., którego ojcem również jest wnioskodawca.

Zainteresowana wystąpiła o wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

Wnioskodawca złożył imienne miesięczne raporty rozliczeniowe ZUS RCA za zainteresowaną za okres od czerwca 2010 r. do września 2010 r., przy czym za wrzesień 2010 r. zostały wykazane zerowe podstawy i składki na ubezpieczenie. Za lipiec i sierpień 2010 r. wykazano kod „331” wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy wypłacone przez pracodawcę.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu postanowieniem z dnia 8 września 2010 r. w sprawie o sygn. akt VI GZD 25/09 w związku z zaległościami wnioskodawcy w płaceniu składek na ubezpieczenie społeczne za zatrudnianych pracowników w latach 2003 – 2007, w łącznej kwocie 103.865,34 zł pozbawił A. T. na okres 3 lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 14 grudnia 2010 r. oddalił apelację A. T. od w/w postanowienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, iż odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji rozważając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uznał, że czynność prawna dokonana przez wnioskodawcę i zainteresowaną polegająca na podpisaniu umowy o pracę, była czynnością dokonaną w celu obejścia prawa i na mocy art. 58 § 1 kodeksu cywilnego nieważna.

Działania podjęte przez wnioskodawcę, zgłoszenie zainteresowanej do ubezpieczenia społecznego zmierzały do wprowadzenia w błąd organu rentowego, co do tego, że pomiędzy w/w płatnikiem a zainteresowaną doszło do nawiązania stosunku pracy.

W ocenie sądu pierwszej instancji powyższa umowa została zawarta w celu uzyskania przez zainteresowaną świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to jest zasiłku chorobowego i następnie zasiłku macierzyńskiego. Potwierdza to brak dowodów na wykonywanie przez zainteresowaną wynikających z zakresu jej obowiązków. Z tych też powodów sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy, że zatrudnił zainteresowaną, gdyż pojawili się kontrahenci i dzięki temu mógł zwiększyć dochody. Wcześniej nie zatrudniał nikogo, gdyż firma miała problemy finansowe.

Sąd Okręgowy zauważył, że wobec zadłużenia wnioskodawcy na kwotę 103.865,34 zł z tytułu składek, wypłata zainteresowanej wynagrodzenia w kwocie 2.100,00 zł budzi wątpliwości. Nadto wskazał, że wnioskodawca już wcześniej zatrudnił zainteresowaną na umowę o pracę, kiedy była w ciąży z ich pierwszym dzieckiem. Po wykorzystaniu zasiłku macierzyńskiego i urlopie wychowawczym zainteresowana zarejestrowała się jako osoba bezrobotna.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że zainteresowana faktycznie pracy nie wykonywała, a umowa o pracę została zawarta w celu uzyskania przez nią świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z tych względów umowa ta jest nieważna i tym samym nie powstał tytuł do ubezpieczenia społecznego. Wobec tego zainteresowana od dnia 1 czerwca 2010 r. nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia pracowniczego w firmie wnioskodawcy.

O kosztach sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Powyższy wyrok w całości zaskarżył A. T., podnosząc, że sąd bezpodstawnie pominął dowody świadczące o wykonywaniu pracy przez E. R., to jest: wypisywane przez nią faktury, wykonywane usługi przewozowe oraz rozliczanie najemców lokali mieszkalnych. Materiał dowodowy zebrany w sprawie zawiera kilkanaście dokumentów sporządzonych przez zainteresowaną. Wnioskodawca wskazał, że zainteresowana posiadała odpowiednią wiedzę i doświadczenie do nawiązywania bezpośrednich kontaktów z klientami. Klientom tym poświęcała dużo czasu. Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy przesłuchiwał świadka J. J., zadając jej niejednoznaczne pytania. Nadto sąd pierwszej instancji nie odniósł się do kwestii zapłaconych za zainteresowaną składek oraz wykonywanej pracy po urodzeniu dziecka. Zarzucił również, że dochody firmy od momentu zatrudnienia zainteresowanej zwiększyły się.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja A. T. jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Z kolei po myśli art. 8 ust. 1 ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy.

Tak więc w świetle tych przepisów ustawodawca wiąże powstanie obowiązku ubezpieczenia społecznego nie z samym faktem zawarcia umowy o pracę, ale z rezultatem tej czynności, to jest powstaniem między stronami stosunku pracy.

Z kolei po myśli art. 22 §1 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Brak którejkolwiek z powyższych cech wyklucza możliwość zakwalifikowania danego stosunku, jako stosunku pracy, co w konsekwencji prowadzi do braku tytułu do ubezpieczenia społecznego.

Sporna kwestia w sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy pomiędzy A. T., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...), i zainteresowaną E. R., doszło do skutecznego zawarcia umowy o pracę, to jest, czy zainteresowana w czerwcu 2010 r. faktycznie świadczyła pracę na rzecz wnioskodawcy zgodnie z w/w umową.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie Sąd Okręgowy uznał, że mimo podpisania w/w umowy pomiędzy wnioskodawcą i zainteresowaną, nie doszło do faktycznego nawiązania stosunku pracy.

Wnioskodawca twierdził, że zainteresowana w ramach zawartej umowy o pracę wykonywała czynności polegające na: wypisywaniu faktur, przyjmowaniu wpłat od klientów i wypisywaniu dowodów wpłaty za czynsz.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy przeczy jednak twierdzeniom wnioskodawcy, iż czynności te wykonywała w ramach pracowniczego stosunku pracy. W szczególności nie można przyjąć, że wykonywała te czynności w podporządkowaniu do wnioskodawcy. Należy bowiem zauważyć, że wnioskodawca od 2003 r. mieszka razem z zainteresowaną w domu, który jest jednocześnie siedzibą jego firmy. Z jej zeznań oraz z zeznań wnioskodawcy wynika, że wcześniej, to jest przed zawarciem w/w umowy o pracę, również wypisywała faktury, rozliczała osoby wynajmujące u wnioskodawcy lokale mieszkalne i przyjmowała od nich pieniądze za czynsz. Potwierdziła to również świadek J. S., która zeznała, że zainteresowana, co miesiąc wypisywała dla niej fakturę i przyjmowała od niej pieniądze za czynsz. Niewątpliwie okoliczności te poddają w wątpliwość prawdziwość twierdzeń wnioskodawcy, iż doszło do rzeczywistego nawiązania stosunku pracy pomiędzy w/w stronami. Skoro więc powyższe czynności zainteresowana wykonywała wcześniej bez stosunku pracy, to budzi wątpliwość zarzut wnioskodawcy, że do ich wykonania w czerwcu 2010 r. konieczne było zawarcie stosunku pracy. Tym bardziej, że były to proste czynności sprowadzające się w istocie do wypisania czterech faktur za wynajęcie czterech lokali mieszkalnych i przyjęcie od nich pieniędzy.

Wnioskodawca zarzucił, że o wykonywaniu rzeczywistej przez zainteresowaną pracy świadczą również dokumenty w postaci: zakresu czynności pracownika, listę obecności za czerwiec 2010 r., listy płac za czerwiec i lipiec 2010 r. oraz zestawienia zapisów księgowych za poszczególne miesiące i zeznania świadka J. S.. Nadto wskazał, że na zatrudnienie zainteresowanej wpłynęła poprawa sytuacji finansowej jego firmy.

Zarzuty te są nietrafne. Przede wszystkim powyższe dokumenty w żaden sposób nie potwierdzają efektów pracy zainteresowanej w charakterze pracownika biurowego, a takie mogłyby świadczyć o faktycznym wykonywaniu przez nią pracy. Jeżeli chodzi o zeznania J. S. to wynika z nich, że zainteresowana we wrześniu i październiku 2009 r. oraz w maju 2010 r. sprzątała autobus, a więc w okresie nie objętym w/w umową o pracę. Zatem świadek ten również nie potwierdził rzeczywistego wykonywania pracy przez zainteresowaną w spornym okresie.

Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, sytuacja finansowa jego firmy w okresie przed czerwcem 2010 r. nie uległa znacznej poprawie pozwalającej na zatrudnienie pracownika z wynagrodzeniem 2.100,00 zł brutto miesięcznie. Należy zauważyć, że zgodnie z przedstawionym przez wnioskodawcę rejestrem VAT z tytułu świadczonych usług przewozowych uzyskał dochód wynoszący: w maju 2010 r. w kwocie 3.970,00 zł, w marcu 2010 r. w kwocie 4.298,00 zł, w lutym 2010 r. w kwocie 500,00 zł, w styczniu 2010 r. w kwocie 6176,73 zł. Mając na uwadze wysokie koszty związane z prowadzeniem usług transportowych oraz fakt, iż wnioskodawca jest obowiązany do opłacania alimentów łącznie w wysokości 1.900,00 zł, to zatrudnienie zainteresowanej w czerwcu 2010 r. przekraczało możliwości finansowe jego firmy. Nawet po uwzględnieniu dochodów uzyskiwanych przez wnioskodawcę z tytułu wynajmowania lokali mieszkalnych 1.172,00 zł miesięcznie. Z kolei wnioskodawca w czerwcu 2010 r. uzyskał dochód w wysokości 3.207,00 zł, co sprzeciwia się jego twierdzeniu, iż zatrudnienie zainteresowanej bezpośrednio wpłynęło na zwiększenie się dochodów firmy. Nadto nie bez znaczenia dla oceny finansowej firmy wnioskodawcy jest fakt, że posiada on zaległości

składkowe wobec organu rentowego na kwotę 103.865,34 zł. Zatem powyższe okoliczności świadczą, że sytuacja ekonomiczna wnioskodawcy w okresie poprzedzającym zawarcie w/w umowy o pracę nie uzasadniała zatrudnienia zainteresowanej z wynagrodzeniem w kwocie 2.100,00 zł miesięcznie. Sąd Apelacyjny przyznaje, że decyzja, co do zatrudnienia pracownika pozostaje w swobodnej sferze pracodawcy. Jednak brak uzasadnienia ekonomicznego zatrudnienia zainteresowanej dodatkowo podważa jej rzeczywiste zatrudnienie.

Wnioskodawca twierdził również, że zainteresowana prowadziła kontakty z klientami. Jednak zarówno wnioskodawca, jak i zainteresowana, nie wskazali dokładnie, z którymi klientami prowadziła kontakty, na czym one polegały i kiedy były prowadzone. Nie przedstawiono również żadnych dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy przez zainteresowaną w tym zakresie. Z kolei jeżeli chodzi o zawarcie umowy zlecenia usług przewozowych na rzecz Uniwersytetu (...), to wnioskodawca nie przedstawił żadnych dokumentów potwierdzających, że to właśnie dzięki działaniom zainteresowanej doszło do zawarcia umowy z Uniwersytetem (...). Tym bardziej, że z zeznań wnioskodawcy, złożonych podczas kontroli organu rentowego, wynika, że w maju 2010 r. otrzymał potwierdzenie świadczenia usług przewozowych na rzecz Uniwersytetu (...) w lipcu 2010 r. Z tych względów nie można uznać w/w twierdzeń za wiarygodne.

Za słuszością powyższych rozważań przemawiają także okoliczności związane z zatrudnieniem zainteresowanej przez wnioskodawcę. Należy zauważyć, że zainteresowana w chwili zawarcia w/w umowy o pracę była w 6 miesiącu ciąży, o czym wnioskodawca wiedział. W świetle tego nieracjonalnym było zatrudnianie zainteresowanej, która i tak ze względu na zaawansowaną ciążę, czy jej rozwiązanie, musiała w najbliższym czasie przerwać wykonywanie na jego rzecz pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego organ rentowy wystarczająco podważył wiarygodność dokumentów przedstawionych w sprawie przez wnioskodawcę. Wobec tego, to na wnioskodawcy został przerzucony ciężar dowodu, iż doszło do powstania stosunku pracy i faktycznie zainteresowana świadczyła pracę na rzecz jego firmy. Tymczasem jak wyżej wskazano dowody przedstawione przez wnioskodawcę okazały się niewystarczające do wykazania spornych okoliczności.

Reasumując, należy stwierdzić, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający do uznania, iż zawarta w dniu 1 czerwca 2010 r. umowa o pracę pomiędzy wnioskodawcą i zainteresowaną była realizowana. Zarówno skarżący, jak i zainteresowana, już w momencie zawarcia umowy o pracę mieli świadomość, iż zainteresowana nie będzie świadczyła pracy, a wnioskodawca taki stan akceptował. Zatem oświadczenie woli złożone przez strony 1.06.2010 r. – w myśl art. 82 kc nie skutkowało rozwiązaniem stosunku pracy o którym mowa w art. 22 § 1 kp. W konsekwencji nie powstał również obowiązek ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia pracowniczego, o którym mowa art. 6 ust. 1 w/w ustawy. Jest to konsekwencją zasady, wedle której podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy.

Nadto należy zaznaczyć, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może jednak oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. urodzeniem dziecka) i w konsekwencji uzyskaniu przez osobę ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 10 lutego 2006 r., sygn. akt I UK 186/05 oraz z dnia 14 września 2006 r., sygn. akt II UK 2/06).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że podnoszone przez wnioskodawcę zarzuty są nietrafne, wobec czego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił jego apelację.

R.S.